KAMERZYSTA x DREDZIARZ, KOKAINA

KOKAINA, koka, KOKAINA
gruba dupa, gruba krecha, chuda świnia
KOKAINA, koka, KOKAINA
taka grzeczna, a za płatki się wypina

oczy wielkie jak księżyc w pełni
4 noc ja poluję jak lady
Grudę dawaj, nie dotykam miękkich
Wystrzelony jak snajper wielki

Dzwoni do mnie diler /2x
Mówi co się macie
Odrzucone połączenie
Za to nie zapłacę
Smolne lustra, ujebane tace
Szybciej niż modelka tracę na wadze

KOKAINA, koka, KOKAINA
gruba dupa, gruba krecha, chuda świnia
KOKAINA, koka, KOKAINA
taka grzeczna, a za płatki się wypina

KOKAINA, koka, KOKAINA
taka grzeczna, a za płatki się wypina

Wszystkie szmaty lecą na mój koks
Sypię go na chuj* ,
Wciągaj, wciągaj go
Co?
Wszystkie szmaty lecą na mój koks
Sypię go na chuj* ,
Wciągaj, wciągaj go

Gdy prosi mnie o węża
To dla mnie niewygodne
Bo nie wiem czy jej sypać
Czy może ściągać spodnie
Kopie ją na łydę
I spuszcza* się na mordę
To dla niej niewygodne
I dla mnie niewygodne

KOKAINA, koka, KOKAINA
gruba dupa, gruba krecha, chuda świnia
KOKAINA, koka, KOKAINA
taka grzeczna, a za płatki się wypina

KOKAINA, koka, KOKAINA
taka grzeczna, a za płatki się wypina